

Książka „Magiczne drzewo. Pojedynek” jest kolejną częścią z serii „Magiczne drzewo”. W tej części Kuki wraz z Gabi i bratem Filipem wyjeżdża na obóz szachowy.

Zmuszając go do tego rodzice, na dodatek nie może zabrać ze sobą czerwonego krzesta. To powoduje, że jest bardzo zły i rozczarowany. Po przyjeździe na obóz dowiaduje się, że jest tam inny magiczny przedmiot czyli szachy. Na początku myśli, że wszystkie szachy spełniają życzenia, które wypowie. Okazuje się, że, gdy Kuki wypowiada życzenie, to wyczarowuje swojego kлона, którego zadaniem jest chodzić za niego na zajęcia szachowe. Po krótkim czasie dowiaduje się, że sobowtór bardzo psoci i nie potrafi się opanować. Nie wiedząc o tym, Kuki użył czarnych szachów i klon zamiast być dobry, stał się bardzo zły. Niestety czarne pionki przynoszą odwrotny efekt. Sobowtór chce zabić Kukiego i zniszczyć cały hotel. Sytuacja staje się niebezpieczna. Dzieci tączą swoje sity i rozpoczynają walkę.

Moim zdaniem książka uczy pracy w zespole i przyjaźni. Mam nadzieję, że ukarzą się kolejne książki z tej serii, bo bardzo lubię je czytać.

Kamil Maciaś